

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

TEATR

„VICTORIA”

Początek w dnie powszednie od g. 6-ej, w dnie świąteczne od g. 4-ej.

Napisy na obraz. polskie i niem.

Dziś zmiana programu

KINO

„CZARY”

Początek w dnie powszednie o g. 5-ej, w dnie świąteczne o g. 3-ej.

Napisy na obraz. polskie i niem.

Dziś zmiana programu

PANORAMA

„FOTOPLASTIKON”

Ul. Kaliska 1. 20 (vis à vis poczty)
Otwarta codziennie od 6—10 wiecz.

Program od niedzieli 3 do soboty 9 listopada

Podróż naokoło świata

Piękna serja w 50-ciu obrazach.

Dr. Stefan Krajewski przyjmuje chorych codziennie (prócz niedziel i świąt) od godz. 10—1 od 4—5. Choroby wewnętrzne i dziecięce Bykowska 41. m. 12. 1734

ZAWIADOMIENIE

W dniu 1-go października r. b. otwartą została fabryka wód kołoskich, perfum i kosmetyki pod firmą T-wo „SELECT” Jan Postrygacz i S-ka w Dąbrowie Górniczej. 1777

Rząd polski do narodu

Powstanie rząd koalicyjny z przedstawicielami wszystkich stronnictw

POLACY!

W obliczu najwyższych zadań, jakie przed narodem polskim postawiła chwila dziejowa, w poczuciu odpowiedzialności przed Narodem i historją, dzisiejszy Rząd Polski rozumie, że jedynie olbrzymi zbiorowy wysiłek całego Narodu, a nadewszystko pracującego ludu polskiego sprosta świętemu zadaniu stawianemu pod gmach Zjednoczonej Wolnej Polski Ładowej, obrony wolności narodowej i granic Ojczyzny, ochrony ludności od głodu, trwałego zabezpieczenia nietykalnych praw Polski w stosunku z innymi narodami.

Rozumiejąc, że interesy warstw uprzywilejowanych muszą w tej historycznej godzinie ustąpić dobru Ojczyzny obecny Rząd Polski podjął zdecydowaną inicjatywę natychmiastowego wytworzenia Rządu Narodowego, a to w porozumieniu z politycznymi stronnictwami, przedstawiającymi pracujący lud polski.

Rząd Narodowy w większości swej z przedstawicieli pracującego ludu złożony, powstać powinien niezwłocznie.

Pozostając na posterunku do chwili powstania Rządu Narodowego, który obejmie władzę niepodzielną do czasu zwołania Sejmu ustawodawczego, zwracamy się do Narodu z wezwaniem do współpracy w zapoczątkowanym dzisiaj wielkiem dziele budowy Polskiej Rzeczypospolitej.

Warszawa, dn. 3 listopada 1918 roku.

Prezydent ministrów *Józef Świeżyński*. Minister spraw zewnętrznych *Stanisław Głabiński*. Minister sprawiedliwości *J. Higersberger*. Ministr spraw wewnętrznych *Z. Chrzanowski*. Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego *Antoni Ponikowski*. Minister rolnictwa i dóbr koronnych *W. Grabski*. Minister przemysłu i handlu *Andrzej Wierzbicki*. Ministr komunikacji *W. Paszkowski*. Minister aprowizacji *Antoni Minkiewicz*.

Powyższa odezwa, oznaczająca ustąpienie obecnego gabinetu narodowo-demokratycznego, na którego miejsce ma powstać rząd prawdziwie demokratyczny, złożony z przedstawicieli wszystkich kierunków politycznych, a przede wszystkim kierunków de-

mokratycznych. Odezwa ustalona została w sobotę po kilkudniowych naradach, w których udział wziął gen. Rozadowski, natomiast bez udziału członka Regencji, która została zawiadomiona decyzją rządu.

Myslą przewodnią powyższego kroku było zapobieżenie przewrotowi i an-

chji, a zarazem zjednoczenie w jednej organizacji wojskowej różnych związków wojskowych.

Było do przewidzenia, że obecny rząd narodowo-demokratyczny nie zdoła się długo utrzymać, w czasie, kiedy całe społeczeństwo polskie wszystkich dawnych dzielnic domaga się żywiłowo konsolidacji i zjednoczenia, i kiedy prądy demokratyczne zyskują coraz większą popularność i uznanie. Sprawowanie rządów przez jedno stronnictwo, składające się przeważnie ze zwolenników konserwatyizmu i wielkich posiadaczy, było nie do pomysłenia.

Jest rzeczą zrozumiałą, że przy przyjęciu demokratycznej zasady rządów—a inna obecnie jest niemożliwa—lud wiejski, stanowiący przeważającą większość społeczeństwa, tudzież miejski lud pracujący muszą otrzymać odpowiedni udział w rządzie.

W naszym życiu publicznym wyłoniło się obecnie nowe zjawisko. Dotychczas panowały orientacje polityczne, które stanowiły podstawę naszych ugrupowań politycznych. Wobec nowej sytuacji, w jakiej znalazła się Polska, na skutek decydujących wypadków militarnych na zachodzie, wobec proklamowania zjednoczonej i niepodległej Polski, wszystkie orientacje zostały przekreślone, społeczeństwo znalazło się pod względem politycznym na jednej platformie.

W miejsce orientacji, jako podstawa

ugrupowań stronnictw naszych wysunąć się musi tu sprawa programu społecznego, który w normalnych warunkach wszędzie stanowi główną i zasadniczą podstawę szeregowania się społeczeństwa w obozy i stronnictwa. Że większość społeczeństwa naszego opowie się za programem demokratycznym i że zwolennicy tego programu muszą mieć wybitny udział w Rządzie było jasnym, zwłaszcza, że ustrój demokratyczny odpowiada naszym tradycjom i przeszłości.

Dobrze się stało, że rząd obecny to zrozumiał i postanowił złożyć władzę w ręce rządu narodowego.

Jak donoszą z Warszawy, natychmiast po wydaniu odezwy, gabinet telegraficznie wezwał do Warszawy przedstawicieli Galicji.

W sferach rządowych istnieje przekonanie, że nowy rząd sformowany zostanie w ciągu trzech dni.

Nowy rząd liczyć będzie około 30 członków. W sferach politycznych uważają, że z tego 16 miejsc zajmą prawdopodobnie przedstawiciele lewicy. Jako nowych kandydatów na stanowiska w gabinecie obozy lewicowe wysuwają: Daszyńskiego, Ziemięckiego, Moraczewskiego, Regiera ze Śląska, Witosa, Kędziora, Thugutta, Stolarskiego, Nocznickiego, St. Michalskiego, Paszkowskiego, Radwana, Supińskiego, Downarowicza Medarda, Sieroszewskiego i Piłsudskiego.

Włoskie warunki zawieszenia broni

„Biada zwyciężonym!”

Wiedeń. Urzędowo ogłaszają: Postawione przez Włochów warunki zawieszenia broni żądają:

1) Natychmiastowego zastanowienia kroków nieprzyjacielskich.
2) Całkowitej demobilizacji Austro-Węgiei i natychmiastowego wycofania wszystkich wojsk operujących na froncie od morza Północnego aż do Szwajcarii.

Na terytorjum Austro-Węgiei, w granicach, które później będą podane, zatrzymanych być może jako austro-węgierska siła zbrojna maximum 20 dywizji, zmniejszonych jednak liczebnie do stanu pokojowego.

Połowę całego dywizyjnego i korpuśnego materiału, jak również odpowiednie uzbrojenie, od wszystkiego począwszy, co się znajduje na terytorjum, mającym być opróżnionem przez wojsko austro-węgierskie, należy zgromadzić w punktach, które oznaczy koalicja i Ameryka, celem wydania w ręce koalicji.

Punkt 3 żąda ewakuacji każdego obszaru, zajętego przez Austro-Węgry siłą oręża od początku wojny i wycofania austro-węgierskich sił w ciągu terminu, który oznaczy naczelny wódz koalicyjnych sił zbrojnych na wszystkich frontach. Z tej strony linii Folder od szczytu Unbraila aż na północ do pasma Stiflerskiego, biegnąć będzie

linia do grzbietu Alp Retyckich i źródeł Adygi i Eisack, poprzez Rescien i Brenner i na wzgórzach Oetz i Zillers biegnąca linia zwracać się będzie ku południowi, przekroczy górę Toblach i osiągnie granicę Alp karyjskich.

Linia ta dojdzie do Tarwisberg, a stąd przez granicę wód do Alp Julijskich przez przełęcz Predil, Mangart, granicę wód przełęcz Wodrdo i Idrija.

Z tego punktu wychodząca będzie linia biegnąca w kierunku południowo-zachodnim ku Ichneberg, (Sciełka) wyjąwszy całą dolinę Sawy (?) z dopływami.

Od Schneeberg (Sciełka) pójdzie linia ku wybrzeżu, tak, że Castna Mattuglie i Volosca znajdują w obszarze, podlegającym ewakuacji. Ona również biegnąc będzie ku teraźniejszej granicy administracyjnej prowincji Dalmacji, na północ od Lissarica—Tribani, włączając na południu linję, która na wybrzeżu wychodu od Cap Planca i podąża ku najwyższemu punktowi wzgórz ku wschodowi tak, że do obszarów ewakuowanych zalicza się wszystkie doliny i biegi wód, które opadają ku Sebenico, jak Cicole Kerke, Butinica i ich dopływy.

Będzie ona obejmować także wszystkie wyspy położone na północ i na zachód od Dalcji, Premuda, Selve, Ulbe, Strarda, Maon, Pago i Punta Dura na północy aż ku południowi Meleda, włącznie ze Strandres, Busi Lessin, Torcola, Curzola, Oel i Sagosta, jak również otaczające obszary w wyspach Pelagosa, z włączeniem wyspy Tifrona Grande i Pitucola, Bua Solta Brezza.

Wojska ententy zajmą opróżnione obszary

Wszystkie ewakuowane obszary zostaną zajęte przez wojska ententy przyczem ma pozostać na miejscu cały materiał wojskowy, jak również materiał linii kolejowych, znajdujących się na terytorjach, które mają być ewakuowane. Cały ten materiał, nie wyłączając zaopatrzenia w węgiel, ma być wydany w ręce koalicji, według wskazówek jej naczelnego wodza.

Punkt 4 postanawia dla sprzymierzonych: bezwzględnie prawo swobodnego poruszania się wojsk na każdej drodze, na linii kolejowej i wodnej austro-węgierskiego terytorjum, jak również używania potrzebnych austro-węgierskich środków transportowych. Dalej prawo mocą którego koalicja będzie mogła obsadzić wszystkie punkty strategiczne na czas, jaki uzna za potrzebny, aby tam mieszkać lub utrzymywać porządek.

W końcu prawo rekwizycji na korzyść wojsk sprzymierzonych, za zapłatą gdziekolwiek by one się znajdowały.

Punkt 5 żąda całkowitego wycofania wszystkich niemieckich wojsk w ciągu 16 dni nie tylko z frontu włoskiego i Bałkanu, lecz także z całego austro-węgierskiego terytorjum i internowania wszystkich wojsk niemieckich, które nie opuszczą w 15 dni Austro-Węgier.

Punkt 6 oznacza, że prowizoryczny rząd opróżnionych przez Austro-Węgry terytorjów powierzony będzie władzom lokalnym pod kontrolą komend stacyjnych sprzymierzonych wojsk okupacyjnych.

Punkt 7 żąda natychmiastowego wysłania do ojczyzny wszystkich jeńców wojennych i internowanych poddanych państw koalicyjnych, bez wzajemności.

Według punktu 8 pozostali w ewakuowanym obszarze chorzy i ranni muszą być pielęgnowani przez personel austro-węgierski, przy dostarczeniu potrzebnego materiału aptekarskiego.

Warunki kapitulacji na morzu

Warunki morskie żądają:

1) Natychmiastowego wstrzymania wszelkiej akcji nieprzyjacielskiej na morzu i dokładnego podania miejsca pobytu jak również ruchu okrętów austro-węgierskich,

2) Oddanie w ręce ententy 15 austro-węg. łodzi podwodnych, wybudowanych od roku 1910—1918, jak również wszystkich niemieckich łodzi znajdujących się na wodach austriackich, albo które tu wyładowały.

Całkowite rozbrojenie i demobilizacja wszystkich innych austro-węgierskich łodzi podwodnych, które

re muszą pozostać pod nadzorem państw koalicyjnych.

Po trzecie: oddanie trzech okrętów bojowych, które oznaczone będą przez aliantów, trzech lekkich krążowników, 9 kontrtorpedowców, jednej minerki, 6 monitorów dunajowych z załogą, uzbrojeniem i zaopatrzeniem w żywność.

Wszystkie inne okręty wojenne morskie wraz z parowcami rzeczno-morskimi muszą być zgromadzone w jednym z portów austro-węgierskich, zdemobilizowane i całkowicie rozbrojone. Postawione one zostaną pod straż ententy.

Punkt 4 ustanawia swobodę żeglugi dla wszystkich okrętów wojennej i handlowej marynarki ententy na morzu Adriatyckim, włącznie z wodami terytorjalnymi, dalej na Dunaju i jego dopływach, złączone z prawem usunięcia wszystkich pól minowych. Celem zabezpieczenia żeglugi na Dunaju, koalicja ma prawo obsadzić wszystkie obwarowania obronne albo ich skasowania.

Punkt 5: Blokada zostaje utrzymana. Spotkane na drodze okręty zostaną skonfiskowane.

Komisja koalicji może tu poczynić wyjątki.

Punkt 6 żąda złączenia wszystkich napowietrznych sił zbrojnych, marynarki i pozostawienie ich w porcie, przeznaczonym przez koalicję.

Punkt 7 żąda ewakuacji całego wybrzeża i wszystkich zajętych przez Austro-Węgry poza obrębem ich terytorjum portów handlowych, jak również pozostawienie całego materiału, potrzebnego dla żeglugi, zapasów żywności i środków nawigacji jakiegokolwiek rodzaju.

Punkt 8 żąda obsadzenia przez koalicję wszystkich miejsc lądowania i twierdz oraz portu Pola, dalej obsadzenia warsztatów okrętowych i arsenał.

Punkt 9 żąda zwrotu wszystkich okrętów handlowych, zabranych koalicji przez Austro-Węgry.

Punkt 10 ustanawia zakaz wszelkiego uszkodzenia zakładów i materiałów przed opróżnieniem, oddaniem albo zwrotem.

Punkt 11 warunkuje wydanie wszystkich jeńców marynarki wojennej i handlowej bez obowiązku do wzajemności.

Należy przytem zauważyć, że wymienione warunki zawieszenia broni przyjęte zostały bez przesądzania warunków późniejszego pokoju z tem zastrzeżeniem, że prawa swobody ruchów dla sprzymierzonych wojsk względnie okrętów na terytorjach Austro-Węgier nie należy rozumieć w ten sposób że armja nieprzyjacielską swobodę ruchów wyzyskać może do napadu na Niemcy. Gdyby to zastrzeżenie nie zostało uznane, musiałyby przeciw temu zaprotestować.

Czerwona Gwardja w Wiedniu

Wiedeń (BK) »Korrespondenz Wilhelm« donosi: Po południu w niedzielę Czerwona Gwardja, której utworzenie zdecydowane zostało na zgromadzeniu żołnierskim u Drehera, odbyła drugie z rzędu zgromadzenie pod gołym niebem koło pomnika Deutschmeisterów. Także i to zgromadzenie nie doprowadziło do ostatecznego założenia Czerwonej Gwardji. Ze wszystkich przemówień wynikało, że Czerwona Gwardja wypisała na swoim sztandarze: **pokój na zewnątrz i utrzymanie porządku wewnętrznego**. Po kilku przemowach żołnierskich oświadczył pewien porucznik, że nie jest traktatem, jakoby Czerwona Gwardja miała napotkać na opór kierownictwa partji socj.-demokratycznej. Czerwona gwardja, która obecnie jest w stadium organizacji w Wiedniu, nie chce bynajmniej proklamować komunizmu.

Inny mówca oświadczył, że Czerwona Gwardja pragnie tylko zastępować interesy klasy robotniczej. Po kilku przemowach pociągnęli żołnierze w szeregach do różnych koszar, gdzie odbywały się posiedzenia Rad Żołnierskich. Odbyło się takich zgromadzeń w niedzielę około 15. Miały one spokojny przebieg. Żołnierze oświadczyli gotowość wystąpienia przeciw zbiegłym jeńcom z Siegmundsherbberg i Breitenlee.

Podpisujcie polską pożyczkę państwową

My, Rada regencyjna Królestwa Polskiego, postanowiliśmy i stanowimy ze względu na nieodzowność uczynienia zadość najpilniejszym potrzebom państwa polskiego wypuścić pożyczkę państwową, zabezpieczoną całym majątkiem państwa polskiego, polecając jednocześnie ministrowi skarbu przystąpić do wydania odnośnych zarządzeń.

Dan w Warszawie dnia 30 października 1918 roku.

Aleksander Kakowski, Józef Ostrowski, Zdzisław Lubomirski.

W wykonaniu powyższego dekretu, oraz uchwały Rady ministrów z d. 3 listopada 1918 roku, Królewsko-Polskie ministerjum skarbu ogłasza emisję krótkoterminowych zobowiązań skarbowych (asygnat) 1918 r. na zasadach następujących:

1) Krótkoterminowe zobowiązania skarbowe (asygnaty) 1918 zabezpieczają się całym majątkiem państwa polskiego i wszystkimi jego dochodami.

2) K.-P. ministerjum skarbu wypuszcza wspomniane asygnaty w odcinkach po 500, 1000, 5000, 10,000 marek polskich, względnie koron w. a.

3) Asygnaty te będą oprocentowane w stosunku 5 proc. rocznie, przyczem procent ma być wypłacony nabywcom za rok z góry przez potrącenie go z ceny sprzedaży, z odpowiednim dyskontem, w zależności od daty nabycia.

4) W d. 1 listopada 1919 r. skarb polski wycofa asygnaty w drodze wykupu, w walucie, w której asygnaty wydane zostały, lub w razie przejścia państwa polskiego do nowej waluty—w nowej walucie polskiej, podług kursu, który obowiązować będzie dla konwersji wszelkich zobowiązań płatniczych.

Warszawa, d. 3 listopada 1918 r.

Minister skarbu *J. English.*

Wykaz banków, które przyjmować będą wpłaty na powyższą pożyczkę, będzie ogłoszony w dniach najbliższych.

Groźne położenie w Austrii

Wiedeń (BK) Rada Stanu ogłosiła następującą odezwę do narodu niemieckiego w Austrii. Kraj jest w niebezpieczeństwie. Armja rozwiązuje się w rozprzężeniu. Żołnierze z krajów nie niemieckich ciągną do Ojczyzny. Ale także i żołnierze niemieccy, całkiem zmuszeni długim trwaniem wojny opuszczają swoje kadry nie zastanawiając się nad tem, że demobilizacja, przeprowadzona w nieporządku wywoła ogromne niebezpieczeństwo bezrobocia i głodu. Że w kraju zagnębią się pjadrowania, rabunki i podpalania. Obozy jeńców opuszcza straż, a znajdujący się w nich dotąd jako jeńcy serbowie, włosi i rosjanie uciekają i masami ciągną przez kraj.

Temu niebezpieczeństwu musi się natychmiast, bez zwlekania zapobiedz, jeżeli naszego ciężko dotkniętego narodu, nie ma spotkać nowy rozlew krwi jeżeli nie ma być zniweczona jeszcze i reszta, coś uratowała w wojennej niedoli, jeżeli dziesiątki tysięcy mężczyzn, kobiet i dzieci wydanych zostanie na łup śmierci głodowej.

Zwracamy się więc do wszystkich, którzy budowa naszego nowego państwa niemiecko austr. i jaknajrychlejszy powrót do błogosławieństwa pokoju, szczęścia rodzinnego i zabezpieczonych swobód leży na sercu, z wezwaniem, aby natychmiast zgłaszali się dobrowolnie w niemiecko - austr. kadrach uzupełniających piechoty, kawalerji, artylerji, tynu, przy oddziałach automobilowych aby natychmiast mogły być tworzone oddziały dla obrony mienia, a przede wszystkim znajdujących się jeszcze środków żywności, do ochrony osobistej i do obrony nowych swobód.

Obywatele nowej Ojczyzny! Poznajcie gozę sytuacji, bróńcie się sami i stosując się do tej odezwy, stajcie do służby w świątej sprawie i waszego narodu. Wasz rząd narodowy liczy na Was.

Likwidacja c. i k. Ministerstwa wojny

Wiedeń (BK) Niemiecko - Austrjacki Urząd Stanu (oddział siły zbrojnej), przy zachowaniu praw posiadania innych narodów, ogłosił się Ministerstwem Wojny. Nowy sekretarz stanu tego urzędu, nawiązał już styczność z naczelnikami poszczególnych wydziałów i z ich pomocą organizuje administrację niem. austr. siły zbrojnej. Dotychczasowe c. k. Ministerstwo wojny funkcjonuje w interesie narodów jako wspólny organ likwidujący. Jako taki przeluzuje wszystkie urządzenia wojskowe intesowanym poszczególnym państwom narodowym.

Cieczka jeńców z obozów austriackich

Wiedeń (BK) W sprawie pogłosek o ucieczce jeńców z obozów wojennych w Austrii komunikują ze strony urzędowej: Wobozie Siegmundsherbberg panuje spokój. Zbiegli z obozu w Hardt jeńcy zatrzymani zostali koło St. Poelten. Jeńcy, którzy uciekli z obozu w Siegmundsherbberg, udali się podobno w kierunku Schwabendorf. Zarządzono środki obronne. Wzywają nagląco niemieckich żołnierzy i ofi-

cerów, aby natychmiast udali się do niemiecko-austriackich kadr uzupełniających, aby tam można sformować oddziały przeciw zbiegłym masom jeńców.

Szczegóły ucieczki jeńców

Wiedeń (BK) Według wiadomości które w ciągu niedzieli nadeszły, w obozach jeńców w Hart, koło Amstetten, w Siegmundsherbberg i Breitelee, załoga obozowa, składająca się po większej części z czecho-słowaków i słowian południowych, opuściła swoje posterunki tak, że wszyscy jeńcy zostali oswobodzeni. Koło Hart opanowali jeńcy pociąg i odjechali przez Hemelbach koło Ybbs. Zarządzono wszystkie środki, aby ich zatrzymać, włochów odstawia się koleją do granicy południowo-słowiańskiej, a rosjan do granicy państwa czesko-słowackiego, aby ich oddać obu tym państwom. Z ramienia Ministerstwa wojny wyjechał z Wiednia przesłatek ptny por. Linhardt do Siegmundsherbberg, aby tam kierować zarządzeniami z powodu ucieczki jeńców.

Dymisja hr. Andrassego i wspólnego min. skarbu

Wiedeń (BK) Ces. Karol zaprosił do siebie na niedzielę po południu przyzdyntów niemiecko-austr. Zgromadzenia Narodowego.

Minister spraw zagranicznych hr. Andrassey podał się w niedzielę 3 bm. do dymisji, którą monarcha przyjął i powierzył tymczasowe kierownictwo Ministerstwa spraw zagr. pierwszemu szefowi Sekcji bar. Flotow.

Wspólny minister skarbu dr. Spitzmueller wręczył cesarzowi dymisję.

O podział materiału wojennego

Wiedeń (BK) Ministerstwo Wojny wezwało Rady Narodowe, aby jaknajrychlej wysłały delegatów do nowego Urzędu dla spraw Wojskowych, by w porozumieniu z nimi naradzono się w sprawie należytej demobilizacji, przewiezienia wojsk do ich krajów i sprawiedliwego rozdziału całego materiału wojennego.

Rozejm na froncie włoskim (komunikat austriacki)

Wiedeń. Urzędowo donoszą 3 bm. Na froncie włoskim, na podstawie zawartego rozejmu zostały wstrzymane kroki nieprzyjacielskie.

Ogłoszenie warunków rozejmu uastąpi osobno.

Zabójca Stürghka na wolności

Wiedeń (BK) Obrońca Dr. Fryderyka Adlera, Dr. Harpner zakomunikował na zebraniu partyjnem, że Dr. Fr. Adler został zwolniony. Wiadomość tę przyjął frenetycznymi oklaskami.

Adler u ambasadora niemieckiego

Wiedeń (BK) Sekretarz stanu dla spraw zagr. dr. Adler przedstawił się niemieckiemu ambasadorowi hr. Wedelowi

Zawiadomienie

Teatr Polski Henryka Czarnieckiego

Zawiadomienie

w tym tygodniu przyjeżdża

i notyfikował mu przyjęcie władzy przez nowy rząd niemiecko-austriacki.

Sekretarz stanu Adler prosił ambasadora jako przedstawiciela państwa niemieckiego, aby pozostał w Wiedniu.

Program rządowy Karoly'ego

Budapeszt (BK) Członkowie rządu odbyli wczoraj radę ministerjalną na której omawiano najpilniejsze sprawy państwowe. Wydano proklamację, zawiadamiającą o przejściu władzy w kraju.

Najpilniejszym zadaniem jest podpisanie pokoju, przyczem wszystko będzie uczynione, aby w ciągu kilku dni uzyskane zostało zawieszenie broni i żołnierze mogli wrócić do domów. Proklamacja wyraża nadzieję, że uda się uratować terytorjalną nienaruszalność Węgier, niepodległość ich jest zapewniona. Ma być zamianowany własny minister spraw zewn. Proklamacja zapowiada przywrócenie wolności prasowej, sądów przysięgłych, prawo o stow. i zgromadzeniach, amnestję wojskową i cywilną, przedłożenie o 4 przymiotnikowem, także na kobiety rozciągającym się prawie wyborczem do Sejmu oraz ciał municypalnych i gminnych, reformy socjalne, radykalną politykę rolną, która dała w posiadanie wielkich mas ludu.

Minister wojny zarządził, aby ludność cywilna oraz osoby wojskowe złożyły władzom wszelkie zapasy broni i amunicji, znajdujące się w ich posiadaniu.

Flota włoska zajmuje Trjest

Trjest (BK) O godzinie 4 popołudniu w niedzielę zjawili się nad Trjestem sześć włoskich latawców, które krążyły nad miastem i portem około kwadransa w bardzo nieznacznej wysokości. Ludność witała latawców entuzjastycznie. Pięć latawców potem oddaliło się, a szósty hydroplan opuszczył się na morze i zatrzymał się. Pasażer, włoski lotnik marynarki, został przyjęty wśród burzliwych owacji przez włochołów i odprowadzony do wydziału dobroczynności, gdzie opowiedział:

W poniedziałek w południe przybędzie nasza flota do Trjestu. W najbliższym czasie dla Trjestu i sąsiednich obszarów Pobrzeża dostarczą wojska włoskie żywności i innego potrzebnego materiału. Oficer linjowy zakomunikował także, że wysłana z Trjestu do Wenecji południowo-słowiańska łódź podwodna tam przybyła i wróci do Trjestu razem z oddziałem floty włoskiej.

Z państwa południowo-słowiańskiego

Praga (BK) Czesko-słowackie Biuro prasowe donosi: Tutejszy niemiecki konsul generalny zjawił się w przedydum Narodowego Wydziału Wykonawczego i oświadczył oficjalnie, że rząd niemiecki uznaje samodzielne państwo czesko-słowackie i ucieszy się, gdy możliwie najrychlej powitać będzie mógł w Berlinie posła państwa czesko-słowackiego. Wydział przyjął szereg ustaw prowizorycznych, które natychmiast zostaną opublikowane. Między niemi ustawa, dotycząca utworzenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Najwyższego Sądu Cywilnego i Karnego i organizacji sądów zwyczaj-

nych. Wszystkie konfiskaty majątków z powodu działań t. zw. »zdrady stanu« zostają uchylone. Dnia 8 bm. wydana zostanie amnestja dla osób cywilnych i wojskowych.

Kto będzie pruskim premierem?

Berlin (BK) Doniesienie, jakoby prof. Delbrueck był upatrzony na prezydenta pruskich ministrów jest nieuzasadnioną.

Lwów i Przemyśl

W sobotę popołudniu nadeszły do Piotrkowa prywatne wiadomości, jakoby Lwów i Przemyśl zajęte zostały przez wojska ukraińskie, do których miały się przyłączyć oddziały niem.-aust., że gen. Puchalski po krótkiej walce zmuszony był kapitulować z braku sił, most na Sanie został wysadzony i t. p. Wiadomości te, rzecz prosta wywarły powszechne i przynębiające wrażenie i padły cieniem na piękne i podniosłe wrażenie, jakie miasto nasze w dniu tym przeżywało.

Wiadomości, nadeszłe w niedzielę z Warszawy, potwierdzały powyższe i jobowe wieści. Na szczęście, wiadomości, jakie przyniosła prasa krakowska, nie są tak rozpaczliwe, jak brzmiały pierwotnie.

Przemyśl znajduje się w rękach polskich. Po krótkich zamieszkach oddział polski, złożony ze studentów i b. legionistów, zajął dworzec kolejowy i koszarę 45 pp. i obiekty wojskowe.

Ustanowiono mieszaną komisję rządzącą, złożoną z 4 polaków i 4 rusinów, służbę bezpieczeństwa wykonuje mieszaną milicja. Rada rządząca załatwia tylko sprawy żywnościowe i bezpieczeństwa publ. Most na Sanie jest nieuszkodzony. Jarosław, Sanok, Krosno w rękach polskich. Także w Samborze i Gródku Jagiel. (pod Lwowem) spokój.

Według opowiadań kolejarzy przybyłych z Galicji wschodniej wojsko polskie obsadziło również Gródek Jagielloński.

W mieście panuje spokój. Połączenie kolejowe ze Lwowem przerwane, natomiast istnieje połączenie z Przemyślem.

We Lwowie Ukraińcy

Biuro koresp. donosi: Dnia 1 bm. o g. 4 rano uzbrojeni żołnierze narodowości ukraińskiej obsadzili wszystkie budynki urzędowe i publiczne, a między innymi: Urządnictwo, pocztę i telegraf, dworzec kolejowy, ratusz, Dyrekcję policji, bank austro-węgierski i t. d. Wewnątrz miasta ustawiono strażę ukraińską, które rozbrajały żołnierzy innych narodowości.

Ruch kolejowy, telegraficzny i telefoniczny został wstrzymany. Namiestnik Galicji gen. hr. Huyn internowany. Ukraińska Rada Narodowa ogłosiła afitzami, że przejęła administrację w Galicji wschodniej.

Między ukraińskimi wojskami a legionistami polskimi przyszło do starć. Nad Lwowem zawieszono stan oblężenia ze strony ukraińskiego komendanta miasta.

W każdym razie należy podkreślić, co zresztą dla wszystkich jest jasnym, że w Galicji wschodniej grozi polskości niebezpieczeństwo, które w całym społeczeństwie wywołać musi poważne obawy. Jasnym jest też dla wszystkich, że sprawa ta czyni pilną potrzebę wojska polskiego, któreby stanęło w obronie polskich kresów.

Entuzjastyczna manifestacja

Zaprzyśiężenie żołnierzy polskich

Trybunałski Piotrków przeżył w ub. niedzielę dzień tak uroczysty i podniosły, że porównany on być może z najświetniejszymi momentami chlubnej przeszłości Trybunałskiego grodu.

W dniu tym odbył się uroczysty akt zaprzyśiężenia oficerów i żołnierzy polaków z dawniejszej ek. armji austro-węgierskiej przebywającej w Piotrkowie.

Była to mobilizacja całego patriotycznego Piotrkowa. Na błonia za parkiem im. ks. Poniałowskiego, gdzie odbyła się uroczystość, już od g. 10 rano płynęły masy publiczności wszystkich stanów. Około ołtarza polowego z każdą godziną rosły tłumy, których liczbę określają na przeszło 20 tysięcy osób.

Straż ogniowa i skauci utrzymywali porządek i rzeczywiście mieli trudne do

spełnienia zadanie, wobec olbrzymich tłumów.

Przed ołtarzem polowym

utworzono wielki czworobok, w którym przez szpalery straży wchodziły reprezentacje wszystkich władz polskich i instytucji, cechy ze sztandarami, »Sokół« ze sztandarem, skauci itd. itd.

Po oznaczonej godzinie wmaszerowały na plac oddziały ślązaków z kokardkami narodowymi na czapkach. Wśród publiczności

powstał entuzjazm.

Zerwała się burza okrzyków i oklasków, rzucono w górę czapki. Była to rzeczywiście piękna chwila.

Gdy się uciszyły okrzyki, rozpoczęła się msza św.

Ordynował ją ks. kanonik Jasiński w asystencji ks. Janowskiego, Jelińskiego i Lipińskiego. Podczas mszy św. przegrywała orkiestra strażacka pod batutą p. Celojowskiego, która przybyła na błonia na czele straży i cechów.

Od czasu do czasu tylko rozlegała się komenda polska: Do modlitwy!

Po mszy św. rozpoczął się

akt przysięgi.

Składał ją najpierw major Brezani, najstarszy w Piotrkowie oficer polski (wobec nieobecności gen. Wiktora) i wobec tego komendant wojsk polskich. Przysięgę odbierał od maj. Brezani'ego kap. Ruciński, zaprzyśiężony dnia poprzedniego.

W olbrzymiej masie ludności zapanowała uroczysta cisza. Słychać było tylko dobitne, żołnierskie słowa rotę przysięgi. Następnie ustawili się w szeregu wszyscy

oficerowie polacy

z 100 pp., z Komendy powiatowej, oraz z innych oddziałów pomocniczych. Przysięgę odbierał od nich maj. Brezani.

Czesi idą!

Wtem nadeszła wiadomość, że żołnierze czescy, w liczbie kilkuset, z oficerami na czele, złożywszy broń swą w ręce polskie, przychodzą w szeregach, aby wziąć udział w polskiej uroczystości. Istotnie, na placu ukazały się dziarskie oddziały.

Nieopisany entuzjazm

porwał tłumy. Zerwał się istny huragan okrzyków i oklasków. »Niech żyją czesi!«, »Niech żyją polacy!«, »Na zdar!« — krzyżowały się okrzyki. Niezapomniana jest ta chwila zbratania się dwóch słowiańskich narodów, oddzielonych dotąd od siebie wrogą polityką i przemocą. Uniesienie i rozrzewnienie wyciskało łzy z oczu.

Żołnierze przysięgają

Oddziały czeskie stanęły obok polskich, które miały właśnie złożyć przysięgę. Rozległa się komenda, odkryły się głowy żołnierskie, w ciszę skupioną i uroczystą padały energiczne słowa por. Hudeca, powtarzane głośnym chórem przez żołnierzy, a za nimi w myśli przez wielotysięczną rzeszę, która wraz z żołnierzami, ślubowała ojczyźnie dozągoną, wierną służbę.

Po akcie przysięgi na podwyższeniu ukazał się ks. Lipiński w komży i stule i wygłosił dłuższe przemówienie, zakończone modlitwą za ojczyznę. Okrzyki jego na cześć wolnej i zjednoczonej ojczyzny wojska, Czechów i tp. publiczność podejmowała z entuzjazmem. Orkiestra grała hymny narodowe.

Hymnem »Boże coś Polskę«, odegranym przez orkiestrę, zakończyła się uroczystość, która niezatartymi zgłoskami zapisze się w pamięci mieszkańców naszego grodu, jako jedna z najpiękniejszych chwil, przeżytych czasu, wielkiej wojny światowej, a może i w życiu.

Po uroczystości do majora Brezani'ego podszedł prezydent m. p. Nowicki z obu wiceprezydentami i rajcą Pruszyńskim i oświadczył, że w ręce jego jako komendanta miasta składa

bezpieczeństwo życia i mienia mieszkańców

za razem złożył 1000 kor. zebranie przez robotników z N. Z. R., celem rozdania ich

między załogujących w mieście żołnierzy polskich.

W podniosłym nastroju, pod wrażeniem przepięknej uroczystości odpływała ku miastu olbrzymia tala ludzka, nad którą powiewały luźno sztandary, pośród której w zwartym szyku postępowali oddziały żołnierskie i instytucje.

Po uroczystości miasto podejmowało żołnierzy polskich i czeskich skromnym posiłkiem w restauracji p. Rucińskiego w parku miejskim.

— Zgrzyt. Podniosła i imponująca manifestacja niedzielna miała jeden niemiły zgrzyt, którego niepodobna pominąć milczeniem. Była nim mowa ks. Lipińskiego. Pomijamy jej formę i rozwlekłość nużąca. Chodzi o to, że niefortunny mówca na tego rodzaju uroczystości ośmielił się czynić zbyt przejrzyste i niesmaczne aluzje oraz porachunki partyjno-polityczne, które w szerokich kołach słuchaczy wywołały nie tylko zdziwienie, ale wprost oburzenie. Również z najwyższym ubolewaniem słuchano jak ks. Lipiński pouczał żołnierzy, którzy przed chwilą przysięgli posłuszeństwo r z a d o w i, że mają słuchać o b e c n e g o r z a d u, przyczem zalecał im specjalnie osobistości z obecnego gabinetu. A czy nie narodowo-dem. gabinetu żołnierze nie mają słuchać?

Nie dziw, że powyższy, delikatnie mówiąc, nietakt ks. Lipińskiego spowodował grom poważnych obywateli do wniesienia w odpowiedniej instancji, tego samego dnia protestu i zastrzeżeń przeciw niefortunnemu wystąpieniu mówcy, zwłaszcza, że ks. Lipiński przemawiał w komży i stule. Tembardziej jego końcowy okrzyk: Niech żyje zgoda! — brzmiał jak złośliwa ironia...

O komunikację kolejową

Ces. niem. Wojskowa Dyrekcja Koleji w Warszawie przesłała nam do druku następujące ostrzeżenie:

»Niemiecka Wojskowa Władza Kolejowa ostrzega surowo tutejszych mieszkańców, aby nie niszczyli urządzeń zajętej przez nich kolei, ani też, aby nie przeszkadzali służbie w zajęciach i pracy, wszelkie bowiem stawianie trudności doprowadzić może do wstrzymania ruchu kolejowego.«

Pominąwszy powyższe »ostrzeżenie«, należy zaznaczyć, że ludność doskonale rozumie ważność utrzymania komunikacji i dlatego dotąd nie było wypadków sabotażu na kolejach, tembardziej, że zdaje sobie ono sprawę, iż także kolej przędzie niebawem w ręce polskie a wszelkie uszkodzenia urządzeń kolejowych byłyby działaniem na własną szkodę, zwłaszcza, że już obecnie mogłoby spowodować wstrzymanie ruchu kolejowego i pocztowego. Dowodem tego zrozumienia sprawy jest np. fakt, że w Gorzkowicach ludność sama zajęła się pilnowaniem toru kolejowego. Na stacjach kolejowych na byłej okupacji austriackiej żołnierze polscy pełnią straż.

Gen. Zieliński w Krakowie

Manifestacja na cześć rządu

Kraków (BK) 4 bm. W całej Galicji zachodniej panuje spokój. W Krakowie organizuje się straż obywatelska. Dziś odbyła się w Krakowie wielka manifestacja narodowa na cześć rządu polskiego, w której brały udział oddziały wojska polskiego.

Znany generał legionowy, Zieliński, na żądanie Komisji Likwidacyjnej internowany w Koszycach' został uwolniony i przybył dziś do Krakowa.

Wydział Komisji Likw. wysłał telegram iskrowy do wszystkich oficerów i żołnierzy narodowości polskiej z wezwaniem, aby zaprzestali kroków nieprzyjacielskich przeciw koalicji na wszystkich frontach i powrócili do domów.

Z Radomska

(Od naszego korespondenta)

Gen. Dąbrowiecki komendantem.

Stosownie do rozkazu gen. Rozwadowskiego, dotychczasowy komendant powiatu gen. Dąbrowiecki, jako najstarszy rangą oficer polski objął komendę i wydał następującą odezwę, w której zacytował wspomniany rozkaz pisze:

»W myśl powyższego rozkazu objąłem komendę nad wszystkimi żołnierzami polakami, znajdującymi się w tutejszym powiecie, a to tak nad żołnierzami polakami należącymi dotychczas do armji austriackiej, jak i nad ochotnikami, którzy wraz z nimi tworzyć będą oddziały armji polskiej.

Równocześnie wydałem rozkazy dotyczące zaprzysiężenia i objęcia służby przez nowo formujące się oddziały wojska polskiego i przeprowadzenie tegoż powierzeniem kapitanowi L u d w i k o w s k i e m u.

W końcu wzywam ludność miasta i powiatu, aby w tej przełomowej chwili zachowała spokój i powagę, a temsamem ułatwiła mi wykonanie rozkazu naczelnego komendy armji polskiej.

Radomsk pod władzą polską. Od soboty miasto pozostaje pod rządami polskich władz. Usunięto wszystkie godła i emblematy austriackie a na ich miejsce zawieszono polskie. Tak wojskowi jak i urzędnicy ck. usunęli rozetki a zastąpili je orzełkami polskimi.

W niedzielę od wczesnego ranka wedle rozkazu komendanta polskiego generała-majora E. Dąbrowieckiego, kap. Ludwikowski wraz z por. legionowym dr. Gosiewskim, objawiając służbę nad kadrami wojska polskiego, dokompletowanymi ochotnikami polskimi z wojska austr., porozmieszczali posterunki przy tutejszych magazynach wojskowych, arsenalach itp.

Milicję również uzbrojono. W mieście panuje spokój. Dziś odbędzie się uroczyste zaprzysiężenie wojska polskiego.

Odezwy. Na murach miasta ukazały się różne odezwy, między innymi Sejmiku powiatowego i Nar. Związku Robot., wzywające do wstępowania w szeregi Wojska polskiego, do posłuchu władzom polskim i zachowania spokoju.

Ojcowie miasta, ocknijcie się... Pół roku temu, gdy przystępowano do wyborów Rady miejskiej, na zebraniach

konsolidacyjnych przedstawiane były szumnie różne programy w zakresie działań gospodarki miejskiej; w tej sprawie Centralny Kom. Wyborczy wydał odezwę, którą urbi et orbi szumnie reklamowano. Nowy rząd municypalny zapowiadał: poprawić stan aprowizacyjny w mieście, zaprowadzić ludność uboższą w opał, zaprowadzić należytą gospodarkę leśną, zreformować administrację magistracką w myśl przysłowia »tabakiera do nosa«, zorganizować należyte milicję miejską, przeciwdziałać wywozowi z miasta i okolicy środków żywnościowych i tp. Minęło pół roku miejscowe społeczeństwo nie z zapowiedzianych reform nie widzi, zapanował jeszcze gorszy stan w gospodarce, bo niema burmistrza, niema wybranego Zarządu a i Rada wybrana nie uważa się za powołaną do kierowania życiem gospodarczym w mieście; słomiany zapal minął i w dalszym ciągu na każdym kroku widzi się niedomaganie i niesprawność naszej samorządnej władzy municypalnej.

Dość wspomnieć, iż w mieście węgla ani opałowego drzewa niema,—w jednym dniu naganiacze skupili ze wsi 340 sztuk bydła rogatego, płacąc 11 kor. za kg. ży-

wej wagi i wyekspedjowali w stronę »Vaterlandu«. W czwartek rano żandarmerja przy rewizji pociągu osobowego wysadziła z wagonów 90 smuklerzy, obladowanych jajami, tłuszczami, mięsem i tp. a nasza milicja i »kontrolerzy« nic dopatrzyć się nie mogą. To wszystko jest u nas na porządku dziennym!

Przy tworzeniu się Państwa Polskiego będzie prawdopodobnie wydany dekret o wyborach do samorządów miejskich, społeczeństwo wówczas powoła do gospodarki miejskiej takich ludzi, co naprawdę będą coś robili i gospodarka racjonalna będzie im na sercu leżeć. Nim jednak ta chwila upragniona nadejdzie, panowie radni ruszcie się przecież do jakiejś roboty, wyłońcie nareszcie z pośród siebie zarząd niech ci i wybrany prezydent obejmie swój urząd, albo zrezygnuje. Nie patrzcie okiem spokojnym na to, co się wokoło Was dzieje—obecnie przy tworzącym się Państwie Polskim samorządne władze municypalne muszą i winny współdziałać w pracy Rządowi Polskiemu. *Obywatel*

Czas odnowić prenumeratę

Drukarnia Państwowa

Piotrków ul. Bykowska 71. (naprzeciw drukarni A. Pańskiego)

przyjmuje zamówienia
na wszelkie druki
CENY B. PRZYSTĘPNE

SZKÓŁKI ŻBIKOWSKIE

KANTOR w Warszawie, Al. Jerozolimskie 59

w firmie BRACIA HOSER

1782

polecają duże zapasy i bogaty dobór drzew i krzewów owocowych i ozdobnych.

SZKÓŁKI wolne od mszycy

Oferty na żądanie.

ZAWIADOMIENIE

Komisji Apropowizacyjnej miasta Piotrkowa

W sklepach Komisji Apropowizacyjnej m. Piotrkowa odbywa się sprzedaż następujących towarów: 828

W sklepie centralnym (Bykowska 73) i »Hurtowni« (Aleja 3 Maja 10).

Bez kartek i kuponów!

1. Włoszczyzna suszona.
2. Figi i rodzynki.
3. Żelazne garnki i rondle
4. Soki owocowe.
5. Pasta do butów.
6. Kawa wyborowa (mieszanka prawdziwej z cykorją figową).
7. Szuwaks.
8. Szczotki ryżowe.

W sklepie Centralnym i Hurtowni

9. Piótno na ręczniki ewentualnie na bieliznę.
9. 1 pudełko zapałek na kupon № 1.
9. Skarpetki.
10. Pończochy damskie i dziecięce.
11. Krochmal.
12. Marmelada po 6 kor. funt.
14. Nici i guziki.

Dla zakładów fabrycznych i rzemieślniczych Biuro Komisji sprzedaje smar do wozów, olej mineralny i cylindrowy i t. d.

Zgubiono dn. 5 b. m. na placu T. Kościuszki brązowy z wysoką cholewką damski bucik. Znalazcę uprasza się za wynagrodzeniem 50 koron o odniesienie ul. Bykowska l. 41 m. 23, albo do biura Milicji. 1783

Zgubiono paszport wydany w Sieradzu przez władze niemieckie na imię Zofji Groskopf. Za wynagrodzeniem 10 koron. Uprasza się o odniesienie do p. Dziatko-skich Al. 3 maja l. 3. 1787

KALENDARZE

na 1919 rok ściennie, książkowe, biurkowe, kieszonkowe, tablicowe i t. p. na hurt z dostawą koleją hurtowny skład A. Otrąbka w Częstochowie ul. Teatralna l. 11. Handlującym znaczny rabat. 1708

15. Sznurowadła do obuwia
16. Trepki drzewiane męskie, damskie i dziecięce.
17. Skórzane obuwie z drewnianymi podeszwami.
18. Materjady
19. Pantofle płócienne damskie.
20. Podeszwy drewniane do trepek.
21. Podkótki do butów.
22. Zastepki pokostu po 3 kor. funt.
23. Skóry podeszwy i wierzchy.
24. Kawa odżywcza.

W sklepach dzielnicowych

25. Soda do prania po 1/4 fun. na 4 kupony № 7
26. Zapałki bez kartek po 20 hal.
27. Peluszk.
28. Kawa odżywcza.
29. Sól po 2 funty na 1 kupon Nr. 9.
30. Mydło do szorowania po cenie 1 k. 60 h. za 1 kawałek, wagi około pół funta.

W składzie I. Marciocha

31. Dziegieć po kor. 2.50 funt i 80 kor. za pud

Zgubiono kartę tożsamości wydaną przez Kom. Policji na imię Abrama Lebeła, zamieszkałego przy pl. Trybunalskim l. 4.

Obiady na zamówienie
Rokszycza L. 42. 1786

Potrzebne zaraz 3 pokoje z elektrycznym oświetleniem, pożądanym parter lub I-e piętro. Łaskawe oferty w Administracji Dziennika. 1785

Potrzebna wychowawczyni do rocznego dziecka, znająca się na krawiecczyźnie na wieś. Rekomendacja pożądana. Kaszewice, poczta Bełchatów. Żakowska. 1785

Organista umiejący prowadzić chóry i kancelarję, posiadający chlubne świadectwa poszukuje posady od zaraz. Wiadomość: ul. Bykowska l. 53 u p. Kasprzykowskiego. 1765

11 Cesarsko-królewska austriacka

Loterja Klasowa

160.000 losów 80.000 wygranych

Największa loterja Państwowa

Każdy drugi los wygrywa!

Główna wygrana w najpomyślniejszym wypadku

1778

Koron

1.000.000



Ciągnięcie 1-ej klasy
11 i 12 grudnia 1918 r.

Wysyła się oryginalne losy

1/8 1/4 1/2 1/1

Wystarczy karta korespondencyjna. Wysyła się oryginalne losy z urzędowym planem gry i d. t. Wysyła się także w pole.

Zamówienia należy adresować:
Geschäftsstelle der k. u. k. Klassenlot-

terie **Ludwig Friedmann**

Wiedeń I, Salzgras Nr 12

Adres telegramów: Glückslotto, Wien.

LEKARZ

z 6-cio letnią praktyką w

szpitalach i klinikach Warszawskich i zagranicznych przyjmie posadę na prowincji. Oferty sub „Lekarz“ Biuro ogłoszeń Metzla, Warszawa, Marszałkowska 130 1781

Przy stacji Kamińsk są do sprzedania dwa domy. Wiadomość na miejscu Grabińska Kamińsk. 1778

Zgineła metryka urodzenia wydana w parafji Tomaszów Rawski na nazwisko Leona Kucharskiego. Znalazcę uprasza się za wynagrodzeniem 30 koron o odniesienie do Piotra Sikorskiego ul. Kaliska l. 55. 1785

epęZjcie wszędzie

Od 20-go Przeglądem z przesyłką Nk. 12 pocztową

ILUSTROWANE WYDAWNICTWO DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH

(ozdobione 120 ilustracjami)

Dzisiaj Polski od zamierzchłej przeszłości do chwili obecnej

p. t. „ODKRODZENIE POLSKI“

Pod redakcją prof. Henr. Meisickiego i Wł. Dzwonkowskiego oraz kierunk. artyst. art. mal. St. Sawiczewskiego

Biuro Wydawn. „ODKRODZENIE POLSKI“, Warszawa, ul. Moniuszki 6.

Do sprzedania maszyna parowa 70 H. P. z kotłem i dynamomaszyną 15 H. P. Ul. Tomickiego l. 20 m. 5 Ksawery Kryczkowski. 1726

Piano czarne krzyżowe w bardzo dobrym stanie, fortepian i skrzypce z mocnym tonem zaraz do sprzedania Piotrków ul. Rokszycza Nr. 13 F. Frachowicz.

Zelówki gumowe
nieprzemakalne, trwałe i praktyczne do sprzedania

SZLAMA FUKS
Piotrków, 1772
ul. Plac Trybunalski 10

Potrzebny od zaraz na wieś: kucharz i lokaj, na stół lub ordynarję. Wiadomość: ul. Sienkiewicza l. 6. A. Zarska. 1773

Uciekł żreback d. 30 bm. maści jasno gniadej, ktoby wiedział gdzie się takowy znajduje zechce zameldować w biurze Milicji lub do właściciela przy ulicy Aleja 3-go Maja Nr. 15. 1775

Zgineła karta tożsamości wydana przez Kom. Policji na nazwisko Moszka Rozencwejga, zamieszkałego przy ul. Bykowskiej l. 99. 1784

Adres Redakcji: Piotrków, Bykowska, 71 parter

Redakcja otwarta od godziny 12-iej do 1-iej w południe w dni powszednie i w niedziele. Rękopisów Redakcja nie zwraca

Administracja otwarta od godziny 9 do 1 rana i od 4 do 7 popołudniu

Cena poszczególnego numeru 30 hal. = 20 fenigów.

Adres Administracji: Piotrków, Bykowska 71.

Prenumerata miesięczna w Piotrkowie 4 kor. na prowincji i zagranicą 4 kor. 70 halercy, Cena ogłoszeń przed tekstem za wiersz petytowy 2 kor. 40 hal. (1 mark. 50 fenig.) po tekście 1 kor. 60 hal. (1 marka), na czwartej stronie wiersz petytowy 60 hal. (38 fenig.), drobne ogłoszenia za słowo 10 hal. (6 fenig.). Ostatnia strona 200 koron, 1/2 strony 100 kor., 1/4—50 k. W Niedziele i święta 50 proc. drożej.